SPOŁECZEŃSTWO I EKONOMIA SOCIETY AND ECONOMICS 1(5) • 2016

ISSN 2353-8937
e-ISSN 2449-979X

Katarzyna Kajdanek
Uniwersytet Wrocławski
e-mail: katarzyna.kajdanek@uwr.edu.pl

Grzegorz Smoliński
Ampleforth College
e-mail: g.smolinski1@gmail.com

SZANSE I BARIERY ROZWOJU ROLNICTWA EKOLOGICZNEGO A WIELOFUNKCYJNY ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH I ROLNICTWA W OPINII WYBRANYCH ROLNIKÓW EKOLOGICZNYCH NA DOLNYM ŚLĄSKU

OPPORTUNITIES AND THREATS TO THE DEVELOPMENT OF ORGANIC FARMING IN THE CONTEXT OF MULTIFUNCTIONAL RURAL AND AGRICULTURE DEVELOPMENT IN THE OPINION OF SELECTED ORGANIC FARMERS IN LOWER SILESIA

DOI: 10.15611/sie.2016.1.04
JEL Classification: Q13

Streszczenie: Artykuł ukazuje szanse i bariery rozwoju rolnictwa ekologicznego w perspektywie dwóch sprzeczności: między wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich a rolnictwa. Pierwsza z koncepcji marginalizuje rolnictwo, a jednocześnie uznaje je za ważne dla zachowania wiejskości na obszarach wiejskich. Druga sprzeczność dotyczy ról społecznych rolnika ekologicznego: jako gwaranta tradycyjnych wartości wsi oraz biznesmena. Warstwę empiryczną opracowania stanowią dane z wywiadów swobodnych z listą poszukiwanych informacji uzyskane od dobranych celowo rolników ekologicznych z Dolnego Śląska. Do najważniejszych wniosków można zaliczyć stwierdzenie, iż rolnicy ekologiczni marginalizują znaczenie roli biznesmena poprzez wytyczanie granic (powierzchniowych i towarowych) dla własnej produkcji, w związku z tym po stronie najważniejszych szans leży zwrócenie się ku sprzedaży bezpośredniej i krótkim łańcuchom dostaw. Natomiast najistotniejszą barierą rozwoju rolnictwa ekologicznego jest dystans między miejscami produkcji zdrowej żywności a miejscami jej sprzedaży, która odbywa się poza lokalnym rynkiem. Ustalenia te powinny się przyczynić do lepszego zrozumienia ekonomiczno-społecznych aspektów działalności rolników ekologicznych.

Słowa kluczowe: wielofunkcyjne rolnictwo, wielofunkcyjny rozwój wsi, zrównoważony rozwój, rolnictwo ekologiczne, współpraca miejsko-wiejska.

Summary: The article focuses on opportunities and threats to the development of organic farming in the perspective of two paradoxes: firstly, a paradox between multifunctional rural development and multifunctional agriculture development, since the core of the first concept marginalises agriculture although it is simultaneously suggested that multifunctional agriculture is necessary to ensure the quality of rusticity in the rural areas. Secondly, there is a paradox between two social roles of organic farmers: they are expected to guarantee rusticity, but they are also business people who need to sell their produce and it may lead to a significant reduction of their role to a mere economic category. To examine the chances and barriers the authors have conducted ten semi-structured interviews with purposely chosen organic farmers from Lower Silesia. Results show that organic farmers marginalise one of their social roles, of a businessman, through demarcation of their production (growth cannot be too big), so the biggest chance to develop organic farming is to sell directly using short supply chains. The results also suggest that the most important barrier which limits organic farming, is separation between the place where safe food is produced (the rural area) and a place where farmers sell their food (the city) which is perceived by the farmers as almost insurmountable. The results should help in better understanding of social and economic aspects of organic farming.

Keywords: multifunctional agriculture, multifunctional rural development, sustainable development, organic farming, urban-rural partnership.

1. Wstęp

Żywo dyskutowane wśród badaczy zajmujących się problematyką wsi kwestie związane z rozwojem zrównoważonym, wielofunkcyjnością obszarów wiejskich i rolnictwa zbiegają się z dynamicznym wzrostem, zwłaszcza w ciągu ostatniej dekady, liczby gospodarstw ekologicznych w Polsce[1]. Dobrze rozpoznane wydają się już szanse i bariery dalszego rozwoju ekologicznych form gospodarowania. Szans upatruje się głównie w rosnącej świadomości konsumentów, zrzeszaniu się rolników w grupy producenckie, we wzroście liczby przetwórni ekologicznych[2] oraz w upowszechnieniu obecności żywności ekologicznej w sklepach wielkopowierzchniowych[3], co może obniżać jej cenę. Wysoka cena bywa z kolei traktowana jako najważniejsza bariera rozwoju rolnictwa ekologicznego[4], co jest dyskusyjne, nie jest bowiem jasne, czy nie prowadzi to do utraty przez tę formę rolnictwa odmienności

[1] *Ramowy plan działań dla rolnictwa i żywności ekologicznej w Polsce na lata 2014-2020*, 2014, MRiRW, Warszawa, s. 5.

[2] B. Kutkowska, I. Antosz, 2012, *Szanse i zagrożenia rozwoju grup producentów rolnych*, Wieś i Rolnictwo, nr 4; A. Pawlewicz, P. Szamrowski, 2012, *Rola grup producenckich w rolnictwie ekologicznym w opinii właścicieli gospodarstw ekologicznych*, Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, nr 5; M. Zuba, 2011, *Szanse i bariery w integracji łańcucha żywności ekologicznej w Polsce*, Zeszyty Naukowe WSEI, Ekonomia, nr 3.

[3] T. Nowogródzka, 2012, *Stan i perspektywy rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce*, Zeszyty Naukowe SSGW. Problemy Rolnictwa Światowego, nr 2, s. 64; W. Łuczak-Bakuła, J. Smoluk-Sikorska, 2010, *Poziom cen ekologicznych owoców i warzyw a rozwój rynku żywności ekologicznej*, Journal of Research and Applications in Agricultural Engineering, no 4, s. 14.

[4] H. Runowski, 2009, *Rolnictwo ekologiczne – rozwój czy regres?*, Roczniki Nauk Rolniczych, Seria G, nr 4, s. 192.

względem rolnictwa konwencjonalnego, a tym samym możliwości zaoferowania wsi nowej jakości w zakresie kultury i struktury społecznej[5].

W bogatej literaturze przedmiotu różną wagę przypisuje się poszczególnym aspektom rozwoju rolnictwa ekologicznego. W szczególności nie zawsze podkreśla się sprzeczność tkwiącą w relacji między wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich a wielofunkcyjnym rozwojem rolnictwa, raczej dostrzegając istnienie między nimi synergii[6], co jest tylko jedną z możliwych interpretacji tych koncepcji (konfliktowy charakter wspomnianych relacji podniósł np. Mariusz Kistowski[7]).

W tym artykule podjęto próbę rozpoznania szans i barier rozwoju rolnictwa ekologicznego w opinii rolników ekologicznych w kontekście wzajemnego ograniczania wielofunkcyjności obszaru wiejskiego przez wielofunkcyjne rolnictwo i odwrotnie.

2. Dwie sprzeczności

Rolnictwo wielofunkcyjne to takie, które − oprócz zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego − wypełnia dodatkowe funkcje: ochronę przyrody, wód, wiejskiej kultury, wreszcie – produkuje zdrową (bezpieczną) żywność[8]. W ten sposób ma ono być remedium na „efekty uboczne" rolnictwa intensywnego – wytworu procesu industrializacji − i ma zapewnić zatracany walor wiejskości obszarom wiejskim. Przymiotnik „wiejski"[9] jest nierozerwalnie związany z wielofunkcyjnym rolnictwem; oznacza nie tylko przywiązanie do działalności rolniczej o charakterze ekstensywnym, ale również kultywowanie określonych wartości i tradycji[10] oraz rozproszone stosunki społeczne bazujące na więzi krewniaczo-sąsiedzkiej[11]. Co istotne, to rolnik ma być gwarantem utrzymania tak rozumianej wiejskości[12].

---

[5] W. Knieć, W. Goszczyński, 2010, *Rolnictwo w sieci – alternatywne sieci produkcji i dystrybucji żywności*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, s. 52.

[6] M. Błąd, 2008, *Wielofunkcyjność gospodarstw rolniczych – istota, zakres i uwarunkowania*, Wieś i Rolnictwo, nr 1, s. 107.

[7] M. Kistowski, 2009, *Problemy zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich – pomiędzy rozkwitem, peryferyzacją a degradacją,* [w:] *Jak zapewnić rozwój zrównoważony terenów otwartych?*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa, s. 14.

[8] J. Wilkin, 2011, *Wielofunkcyjność wsi i rolnictwa a rozwój zrównoważony*, Wieś i Rolnictwo, nr 4.

[9] W bogatej literaturze przedmiotu wielokrotnie podejmowano problem relacji między tym, co wiejskie i miejskie (zwięzłe omówienie zob. np. w: M. Stanny, 2013, *Przestrzenne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, IRWiR PAN, Warszawa, rozdz. 1.2.), w początkowym okresie studiów przedstawiając ją jako dychotomię, następnie − jako continuum. Długa tradycja badań wiąże się w tym przypadku z licznymi definicjami wiejskości i duża liczbą cech, których omówienie przekroczyłoby założone ramy artykułu, stąd starano się wybrać te najściślej powiązane z ujęciem ról społecznych rolników ekologicznych, koncentrując się na stopniu ekstensywności/intensywności produkcji oraz charakterze stosunków społecznych. Otrzymane wyniki dotyczą zatem jedynie wybranych aspektów wiejskości.

[10] M. Halamska, 2011, *Wiejskość jako kategoria socjologiczna*, Wieś i Rolnictwo, nr 1, s. 39-40.

[11] R. Śpiewak, 2012, *Definiowanie kategorii „wieś" na początku XXI wieku, czyli o kłopotach badacza obszarów wiejskich*, Wieś i Rolnictwo, nr 3, s. 36.

[12] M. Halamska, R. Śpiewak, 2008, *Rozwój wiejski – nowa utopia czy konieczność?* [w:] *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*, Drygas M., Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, s. 413.

Zagrożeniem dla niej wydaje się wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, czyli strategia rozwoju, polegająca na zróżnicowaniu bazy ekonomicznej gminy poprzez wkomponowywanie w obszar wiejski funkcji pozarolniczych[13]. Z tego względu pierwsza sprzeczność zasadza się na tezie, iż wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich w pewnym stopniu marginalizuje rolnictwo, tym samym ograniczając możliwość zapewnienia wiejskości obszarom wiejskim. Z jednej strony wkomponowanie pozarolniczych funkcji w obszar wiejski ma prowadzić do dywersyfikacji możliwości zarobkowania, zmniejszając podatność na wahania gospodarcze[14]. Jednak na przykład wzrost aktywności budowlanej mieszkańców (wypełnianie funkcji rezydencjalnej) powoduje brak dostępnej ziemi pod uprawę lub hodowlę.

Taka marginalizacja dotyczy rolnictwa w ogóle, choć jej dotkliwość jest szczególna dla rolnictwa wielofunkcyjnego, to ono bowiem ma zapewniać wartości nierynkowe, podczas gdy koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich przyświecają cele o charakterze głównie ekonomicznym[15].

Rolnictwo ekologiczne jest całościowym systemem, w którym stosowanie określonych procesów ma prowadzić do trwałego funkcjonowania ekosystemów, bezpiecznej żywności, dobrostanu zwierząt oraz sprawiedliwości społecznej[16]. Wszystkie te aspekty są równie ważne i wpisują się w paradygmat rozwoju zrównoważonego[17]. Rolnictwo ekologiczne w znacznym zakresie odpowiada funkcjom, jakie ma spełniać wielofunkcyjne rolnictwo (wyjątkiem jest bezpieczeństwo żywnościowe), a przypisanie mu zadań społecznych przesądza o tym, iż ma również zapewniać wiejskość obszarom wiejskim.

Rolnictwo ekologiczne napotyka bariery ze strony wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Pracochłonność rolnictwa ekologicznego[18] wymaga zasobów

---

[13] M. Kłodziński, 1995, *Uwarunkowania wielofunkcyjnego rozwoju gminy*, [w:] *Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej*, red. Kland L., IRWiR PAN, Warszawa, s. 124, za: Czarnecki A., 2005, *Obszary wiejskie, urbanizacja wsi, rozwój wielofunkcyjny, rolnictwo wielofunkcyjne – przegląd pojęć*, [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, s. 248.

[14] K. Zawalińska, 2014, *Analiza procesów zachodzących na wsi i rolnictwie w 2013 roku na podstawie badań IRWiR PAN*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, s. 11.

[15] Jest to powód, by widzieć nie tylko sprzeczność, ale i kompleksowość, wszak rozwój zrównoważony, do paradygmatu którego przynależy wielofunkcyjność obszaru wiejskiego i rolnictwa (zob. M. Adamowicz, M. Zwolińska-Ligaj, 2009, *Koncepcja wielofunkcyjności jako element zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich*, Zeszyty Naukowe SGGW, Polityki Europejskie, Finanse i Marketing, t. 51, s. 25), jest możliwy dzięki współwystępowaniu sfer rynkowej i pozarynkowej, których obecnie nie można oddzielić także w samym rolnictwie: J. Wilkin, 2005, *Rolnictwo a społeczeństwo – ewolucja funkcji i relacji,* [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, s. 23.

[16] M. Żelezik, 2009, *Dlaczego rolnictwo ekologiczne?*, Rocznik Świętokrzyski, Seria B – Nauki Przyrodnicze, t. 30, s. 157.

[17] R. Matysik-Pejas, 2008, *Procesy rozwojowe rolnictwa ekologicznego w Polsce w latach 2003--2007*, Zeszyty Naukowe SGGW, Problemy Rolnictwa Światowego, nr 4, s. 309.

[18] D. Komorowska, 2006, *Perspektywy rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce*, Zeszyty Naukowe SGGW, Problemy Rolnictwa Światowego, t. 15, s. 43.

siły roboczej w sezonie[19]. Jednak zapotrzebowanie na siłę roboczą zgłaszają również nowo powstające podmioty gospodarcze, realizujące ideę wielofunkcyjności obszaru wiejskiego.

Napięcie między wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich a rolnictwa nie jest ujmowane wyłącznie jako źródło mnożących się zagrożeń dla rolnictwa ekologicznego. Poprawa sytuacji ekonomicznej mieszkańców wielofunkcyjnych obszarów wiejskich (dzięki zarobkowaniu i napływowi nowych osadników) zwiększa pulę potencjalnych konsumentów żywności ekologicznej. Tu kryje się jednak kolejna sprzeczność związana z rolą społeczną rolnika ekologicznego. Ma on być gwarantem wiejskości, jednak, by przetrwać, musi się dostosować do logiki rynku i przyjąć rolę wielokierunkowo wykształconego biznesmena. Tę rolę trudno odróżnić (w radykalnej formie) od roli tzw. rolników-farmerów, przeciwstawianych rolnikom ekologicznym[20], i trudno pogodzić z wiejskością i rolniczością[21].

3. Założenia metodologiczne i charakterystyka badanych

Przedmiotem badania były szanse i bariery rozwoju rolnictwa ekologicznego, analizowane w kontekście opisanych sprzeczności, postrzegane przez dolnośląskich rolników ekologicznych (posiadających certyfikat), dobranych celowo ze względu na swoją aktywność w poszukiwaniu rynków zbytu (co stanowiło operacjonalizację roli biznesmena)[22]. W okresie od marca do maja 2015 roku przeprowadzono 10 wywiadów z rolnikami wystawiającymi swoje produkty na wrocławskich bazarach (Krótka Droga, Wrocławski Bazar Smakoszy oraz Jarmark Ekologiczny). Na liście poszukiwanych informacji szczegółowych[23] znalazły się kwestie: (1) strategii pełnienia sprzecznych ról społecznych przypisywanych rolnikom ekologicznym, (2) istniejących napięć wynikających z wielofunkcyjności rozwoju obszarów wiejskich a rolnictwa, a wreszcie (3) sposobów na maksymalizację szans i minimalizowanie barier rozwoju rolnictwa ekologicznego.

---

[19] J. Jasiński, S. Michalska, R. Śpiewak, 2013, *Rolnictwo ekologiczne czynnikiem rozwoju lokalnego – analiza wybranych przypadków* (raport), IRWiR PAN, Warszawa, s. 75.

[20] L. Kocik, 2000, *Między przyrodą, zagrodą a społeczeństwem: społeczno-kulturowe problemy ekologii wsi i rolnictwa*, Wydawnictwo UJ, Kraków, s. 175.

[21] M. Wieruszowska, 2000, *Wiejskość a rolniczość – realny czy pozorny konflikt wartości*, [w:] *Konflikty społeczne w Polsce w okresie zmian systemowych. Studia, komunikaty, eseje*, t. 2, Malikowski M., Seręga Z. (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów, s. 28 i 30; M. Halamska, 2006, *Czy rolnictwo hamuje rozwój Polski?*, Studia Regionalne i Lokalne, nr 3, s. 12.

[22] Ze względu na eksploracyjny charakter badań oraz ograniczenia czasowe i dostępnych środków niemożliwe było uwzględnienie dodatkowych kryteriów. Pozostają one jednak istotne, a przez to otrzymanych wyników nie sposób uogólniać na gospodarstwa o innych specyficznych cechach.

[23] I. Przybyłowska, 1978, *Wywiad swobodny ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji i możliwości jego zastosowania w badaniach socjologicznych*, Przegląd Socjologiczny, t. XXX.

Wszyscy badani prowadzili sprzedaż swoich produktów głównie lub wyłącznie w sposób bezpośredni; niemal wszyscy (dziewięciu respondentów) posiadali gospodarstwa w miejscowościach liczących nie więcej niż 300 mieszkańców. Tylko jedna osoba prowadziła gospodarstwo ekologiczne w bliskim sąsiedztwie Wrocławia.

4. Dwie role społeczne rolnika ekologicznego

Postrzeganie własnej roli społecznej przez rolników ekologicznych opiera się na odróżnieniu nie tylko od rolników konwencjonalnych[24], ale i tzw. dotacyjnych rolników ekologicznych. Jak wynika z przeprowadzonych badań, produkowanie na rynek jest nieodłącznym elementem rolnictwa ekologicznego:

> *Certyfikat robią dla dopłat, czyli jak ja mam łąkę ekologiczną, ja nikomu nic nie sprzedaję, bo ja sobie ją koszę.*
>
> (kobieta, 30 lat, wykształcenie wyższe, produkcja roślinna, 30 ha)

Produkcja zdrowej żywności jawi się zatem jako warunek *sine qua non* postrzegania siebie jako prawdziwego rolnika ekologicznego. Konsekwencją tego jest, między innymi, pojawianie się napięć na linii ekolog–rolnik ekologiczny, ponieważ dla tego drugiego samo zachowanie walorów krajobrazowych czy bioróżnorodności nie jest wystarczające[25].

W badanych gospodarstwach produkcja bezpiecznej żywności występuje wraz z jej sprzedażą. Ta ostatnia nie jest jednak wymianą tylko ekonomiczną, lecz powoduje zawiązywanie się między sprzedającym i kupującym rozproszonych stosunków społecznych, gdyż pozwala na dzielenie się informacjami niezwiązanymi z aktem kupna-sprzedaży oraz, w niektórych przypadkach, na zaprzyjaźnianie się. Zalążek więzi społecznej, jaki w ten sposób się wytwarza, to jedna z cech charakterystycznych wiejskości. Przy tym nie sama sprzedaż zdrowej żywności, lecz forma tej sprzedaży determinuje rozproszone stosunki społeczne. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że determinowanie to ma jednak miejsce jedynie na terenach, które charakteryzują się większym stopniem zurbanizowania. Ludność zamieszkująca miejscowości, gdzie znajduje się gospodarstwo ekologiczne, nie interesuje się jego funkcjonowaniem, jeśli uprawia żywność na własne potrzeby. Być może im bardziej teren jest rolniczy, a więc im rzadziej dostrzega się specyfikę gospodarstwa ekologicznego, tym bardziej stosunki te są rozproszone i bazują na więzi krewniaczo-sąsiedzkiej. Opinie takie można antycypować w części literatury[26], ale w tym miejscu kwestii tej nie można rozstrzygnąć.

---

[24] P. Bielski, 2009, *Rolnictwo ekologiczne jako zawód i powołanie*, Przegląd Socjologii Jakościowej, Monografie, nr 3, s. 62.

[25] J. Jasiński, S. Michalska, R. Śpiewak, wyd. cyt., s. 102-103.

[26] B. Fedyszak-Radziejowska, 2012, *Społeczności wiejskie: ewolucyjne zmiany, zrównoważony rozwój*, [w:] *Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi*, Wilkin J., Nurzyńska I. (red.), Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa, s. 104-105.

Przywiązanie rolników ekologicznych do sprzedaży bezpośredniej jest znane[27]. Do istotnych jej skutków trzeba zaliczyć ograniczenie rozwoju gospodarstw ekologicznych, bo nie każdą ilość towaru można sprzedać bezpośrednio. Dzięki świadomemu wyznaczaniu granic dla własnej produkcji, co jest motywowane jakością żywności, rolnicy ekologiczni radzą sobie ze sprzecznością mającą swoje źródło w ich podwójnej roli społecznej i odróżniają się od rolników konwencjonalnych:

> *Oni* [kilkusethektarowe gospodarstwa ekologiczne – przyp. aut.] *za bardzo mechanicznie, według mnie, podchodzą do tego, bo to jak się ma m.in. 20 ha marchewki, to trudno ją przejść nawet rządek w rządek. (...) A ja jednak chodzę po tym polu, to ja czasami tak chodzę i patrzę tylko, że jest. (...) To jest właśnie ta różnica, gdzie się przedkłada jakość nad ilość.*
>
> (kobieta, 45 lat, wykształcenie średnie, produkcja mieszana, 19 ha)

Dla badanych zdrowa żywność to nie tylko żywność pozbawiona chemii, ale równocześnie żywność produkowana na niewielką skalę. Dwojakie ma zatem znaczenie nisza rynkowa, jaką znajdują dla siebie producenci żywności ekologicznej: ukazuje nierozerwalny związek z rynkiem oraz próbę częściowej negacji tego związku i powrót do wartości ideowych. Trudność polega na tym, iż granicy nie można – lub jest to bardzo trudne – wyrazić w bezwzględnej liczbie hektarów, bo ramy definicji roli społecznej podlegają negocjacji. Mimo to świadomość istnienia ograniczeń w powiększaniu produkcji nie przeszkadza w utrzymywaniu przez niemal wszystkich rozmówców chęci jej powiększenia.

5. Napięcia między wielofunkcyjnością obszaru wiejskiego a wielofunkcyjnym rolnictwem

W toku realizacji badań okazało się, iż wkomponowywanie pozarolniczych funkcji w obszar wiejski marginalizuje rolnictwo tym bardziej, im bliżej dana miejscowość znajduje się miasta i im większe jest to miasto. W przypadku rolników posiadających gospodarstwa z dala od miast nie udało się potwierdzić marginalizowania rolnictwa przez realizowanie koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Występujące problemy – zbyt niska liczba pracowników lub niemożność dokupienia ziemi – biorą się z braku funduszy (rolnicy nie mogą znaleźć pracowników mimo istniejącego bezrobocia, a można się spodziewać, że sytuacja uległaby zmianie z chwilą zaproponowania lepszej płacy; podobnie na rynku dostępna jest ziemia, lecz z racji dopłat unijnych jej cena jest zbyt wysoka). Przeszkody te, choć ważne, tracą na sile w obliczu (abstrahując od przypadku rolniczki spod Wrocławia) braku promocji ze strony władz lokalnych:

---

[27] S. Dziedzic, 2006, *Bezpośrednia sprzedaż jako istotny kanał zbytu produktów rolnictwa ekologicznego w województwie podkarpackim*, Journal of Research and Applications in Agricultural Engineering, no. 2, s. 25.

Nikt nie wypromował nic ani pół słowem, nawet nikt nie starał się jakoś, dowiedzieli się [władze lokalne o gospodarstwie ekologicznym – przyp. aut.], *ale ani słowa, jakby nie było tematu.*

(mężczyzna, 45 lat, wykształcenie wyższe, produkcja mieszana, 12 ha)

Zadziwiać może to dążenie do promocji, skoro postrzeganie rozwoju produkcji jest co najmniej ambiwalentne. Otóż: promocja jest sposobem na zapewnienie sobie stałej liczby klientów, przy czym stałość oznacza tu, iż liczba się nie zmienia, a nie konkretni konsumenci, stąd promocja musi odbywać się nieustannie (ewentualnie jej natężenie może być okresowo różne). Jej brak postrzegany jest jako największa bariera rozwoju, a jego źródeł upatruje się w apatii lub (zdecydowanie rzadziej) niechęci władz na obszarze wiejskim do rozwoju rolnictwa ekologicznego.

Analiza materiału badawczego wykazała, iż gospodarstwo ekologiczne staje się ważnym ośrodkiem w miejscowościach na terenach zurbanizowanych. Wydawać by się mogło więc, że miasto – czy szerzej: przestrzeń zurbanizowana – daje gospodarstwu ekologicznemu same szanse rozwoju. O ile bowiem władze lokalne w miejscowościach wiejskich nie pomagają w promocji bezpiecznej żywności, o tyle w miastach organizowane są bazary, urzędy zachęcają do wzięcia udziału w wyjazdach (np. zagranicznych) lub konkursach, a konsumenci doceniają zdrową żywność. Wiąże się to jednakże z oddzieleniem miejsca produkcji bezpiecznej żywności od miejsca jej sprzedaży. To drugie miasto akceptuje w swoich granicach, ale nie gospodarstwo ekologiczne:

Władze lokalne nie widzą żadnej formy rolnictwa na terenie gminy (...), tutaj my graniczymy bezpośrednio z Wrocławiem przez drogę, tak że tu są bardzo intratne tereny. (...) A wszystkie pola, które są uprawiane, to jest przemysł.

(kobieta, 45 lat, wykształcenie średnie, produkcja mieszana, 19 ha)

Taki stan rzeczy nie musi wynikać tylko ze świadomych działań władz. Marginalizacja gospodarstwa ekologicznego jest również efektem jego pozycji względem innych podmiotów gospodarczych: nie jest w stanie z nimi konkurować o pracowników. Przyczyną wymienionych problemów (również braku ziemi z powodu postępującej suburbanizacji, tj. zamiany jej na działki budowlane) jest priorytetowe traktowanie koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich bez nadawania specjalnego statusu wielofunkcyjnemu rolnictwu, które tego wymaga jako działalność (również) nierynkowa.

Wypychanie gospodarstwa ekologicznego poza granice obszaru podlegającego procesowi suburbanizacji jest elementem ogólniejszej tendencji prowadzącej do nieistnienia (lub niewystarczającego istnienia) w tego typu miejscowościach instytucji czy miejsc, w których można by zaspokajać swoje potrzeby, przez co konieczne są uciążliwe dojazdy do miasta, mające negatywny wpływ także na samo miasto[28].

[28] K. Kajdanek, 2011, *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*, NOMOS, Kraków.

Możliwość zaopatrywania się w ekologiczną żywność w miejscu zamieszkania miałaby zatem pozytywne oddziaływanie na oba podmioty współpracy miejsko-wiejskiej[29].

6. Szanse i bariery rozwoju rolnictwa ekologicznego a strategie działania rolników ekologicznych

Na początek zaznaczyć trzeba istotną dystynkcję: czym innym jest rozwój rolnictwa ekologicznego, a czym innym rozwój danego gospodarstwa ekologicznego. Ponieważ dla badanych problematyczna jest kwestia rozwoju własnego gospodarstwa, dwie te sprawy nieustannie się mieszały. Dobrym tego przykładem jest posiadanie lub nie zalegalizowanej przetwórni[30]: mimo że pozwoliłoby to na większą sprzedaż (np. poza granicami województwa czy kraju), ponieważ rolnicy i tak handlują produktami przetworzonymi w zaufanych miejscach, doprowadziłoby to nie tyle do większego zysku, ile przyczyniłoby się do komfortu psychicznego tych rolników ekologicznych, którzy taką przetwórnię mają. Zaistnienie żywności przetworzonej na większą skalę powinno powiększyć pulę konsumentów żywności ekologicznej, lecz celem, do którego zmierzają badani, jest posiadanie stałej liczby klientów: w tym sensie rosnąca świadomość wśród kupujących przełoży się na rozwój rolnictwa ekologicznego (dzięki np. przestawianiu się nowych gospodarstw na ten rodzaj działalności), ale nie spowoduje rozwoju tych gospodarstw ekologicznych, które prowadzone są z bardziej ideowych powodów. Podobnie postrzegana jest przynależność do grup producenckich: z zasady wydają się nastawione na zysk ekonomiczny, a przez to bliżej im do rolnictwa konwencjonalnego. Nie jest to wszakże regułą, istnieją bowiem grupy producenckie sprzedające produkty w sposób bezpośredni[31], ale jest kolejnym dowodem na przeciwdziałanie wysunięciu roli biznesmena na pierwszy plan.

Ta strategia działania pokazuje, iż poszukiwanie szans rozwoju rolnictwa ekologicznego w rozwoju skali produkcji poszczególnych gospodarstw ekologicznych musi być obarczone ryzykiem niepowodzenia. Pozwala także przewidywać, że jeśliby żywność ekologiczna sprzedawana była w taki sposób, jak żywność konwencjonalna, nie tylko znaleźliby się rolnicy i konsumenci, którzy wymienialiby produkty w sposób alternatywny, ale pojawiłby się problem, czy dopiero taka żywność nie jest

---

[29] K. Kajdanek, 2014, *Współpraca miejsko-wiejska w kontekście procesów suburbanizacji w Polsce*, [w:] *Współpraca miejsko-wiejska w Polsce. Uwarunkowania i potencjał*, Dej M., Janas K., Wolski O. (red.), Instytut Rozwoju Miast, Kraków, s. 78-79.

[30] Od 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa zezwalająca na sprzedaż wyłącznie w sposób bezpośredni i jedynie przez członków rodziny produktów przetworzonych bez konieczności zakładania firmy, aczkolwiek w praktyce dotyczy to wciąż jedynie niektórych produktów.

[31] W. Knieć, W. Goszczyński, 2011, *Alternatywne sieci produkcji i dystrybucji żywności – w poszukiwaniu modelu dla Polski*, [w:] *Nowe inspiracje socjologii wsi*, Podedworna H. (red.), Wydawnictwo Naukowe „Scholar", Warszawa, s. 67-68.

ekologiczna. Bierze się to z tego, że rolnictwo ekologiczne nie zapewnia tylko bezpiecznej żywności, lecz jest rolnictwem wielofunkcyjnym, przejawiającym się wyłącznie poprzez produkcję i handel zdrową żywnością, dla których obce muszą być formy działalności pochodzące z okresu industrializacji, takie jak produkcja masowa czy długie łańcuchy dostaw.

Jest jasne, że marginalizowanie gospodarstw ekologicznych w miejscowościach, w których badani produkują żywność, prowadzi do częstszych wyjazdów rolników ekologicznych do miasta (gdyż wszyscy rozmówcy wyrażali chęć sprzedaży produktów wyłącznie w gospodarstwie), a tym samym do pogłębiania eksportowej relacji między tymi dwoma miejscami. Strategia sprzedaży bezpiecznej żywności w mieście niesie ze sobą wiele zagrożeń i w świetle poczynionych ustaleń bronić się będzie tezy, iż eksportowy charakter relacji między gospodarstwem ekologicznym a miastem (oddzielenie miejsc produkcji od miejsc sprzedaży bezpiecznej żywności) prowadzi do coraz większej marginalizacji rolnictwa ekologicznego. Przemawiają za tym: po pierwsze, oparte na wynikach badań przypuszczenie, iż z dwojakich powodów władze lokalne miejscowości oddalonych od miast nie promują rolnictwa ekologicznego, otóż: (1) gospodarstwo ekologiczne nie jest pracodawcą, a badani potwierdzili, iż tereny te są dotknięte bezrobociem, oraz (2) ponieważ w jednym przypadku (choć trzeba tu pamiętać, że na temat priorytetów władz badani bardzo rzadko się wypowiadali) agroturystyka była promowana, wydaje się, że przyciągnięcie konsumentów na obszar wiejski jawi się jako ważniejsze od samego rolnictwa ekologicznego. Mimo że również ma ono potencjał turystyczny, zmniejsza się on tym bardziej, im łatwiej kupić żywność ekologiczną poza gospodarstwem. Wreszcie, po drugie, wielofunkcyjny rozwoju obszarów wiejskich jest konieczny, a pozostawienie żywności ekologicznej na obszarze wiejskim mogłoby spowodować rozwój nierolniczych gałęzi gospodarki jednocześnie z rolnictwem powiązanych, np. gastronomii. Tym samym błędnym kierunkiem działań jest uczynienie z gospodarstw ekologicznych wyłącznie pracodawców na roli i kontynuowanie eksportu żywności do miasta, ponieważ w zbyt dużym stopniu uzależnia to rozwój obszaru wiejskiego od rolnictwa, przecząc założeniom wielofunkcyjnego rozwoju tego obszaru.

Najważniejszą barierą, z powodu której gospodarstwa ekologiczne nie mogą zapewniać wiejskości obszarom wiejskim, jest zatem relacja miejsko-wiejska opierająca się na zawłaszczaniu przez ten pierwszy podmiot produktów gospodarstwa ekologicznego z jednoczesnym wypychaniem go poza swoje granice, przez co obszar wiejski traci największy atut gospodarstw ekologicznych (żywność) i te przestają nieść społeczności ekonomiczną korzyść.

7. Zakończenie

Co najmniej ryzykowne jest rozpatrywanie szans rozwoju rolnictwa ekologicznego w kategoriach ekonomicznych, a już zwłaszcza rekomendowanie przestawiania się grup producenckich na sprzedaż pośrednią − ta i tak będzie się rozwijać tak długo,

jak długo powstawać będą wielkoobszarowe gospodarstwa ekologiczne, ale nie można utożsamiać jej ze wskaźnikiem sukcesu. Będzie musiała ona pozostać tylko jedną z form działalności gospodarstw ekologicznych, nastawioną na zaspokajanie potrzeb wyłącznie części społeczeństwa. Nie wynika to jedynie z chęci zapewnienia wiejskości obszarom wiejskim, ale jest także wyrazem sygnałów ze strony konsumentów, którzy są skłonni, określając jakość żywności, kierować się bardziej długością łańcucha dostaw niż istnieniem certyfikatu[32].

Rozwój, jaki zapewniać może określonej miejscowości rolnictwo (gospodarstwo) ekologiczne, nie powinien się opierać na funkcji tworzącej miejsca pracy na roli. Jest to sprzeczne ze wzrostem zrównoważonym, będąc kolejnym powodem rekomendującym istnienie małych lub średnich gospodarstw ekologicznych. Ich żywotność nie powinna brać się ze sprzedaży produktów ekologicznych, gdyż to przeświadczenie leży u podstaw eksportowego charakteru relacji obszaru wiejskiego z miastem, lecz ze sprzedaży produktów ekologicznych – w różnych formach – na rynku lokalnym. Naturalnie łatwiej osiągnąć to na terenach już turystycznie atrakcyjnych, być może zatem na pozostałych obszarach to miasto powinno aktywnie włączyć się w promocję samego gospodarstwa ekologicznego, a przez to jego innych niż produkcyjne funkcji. W szczególności władze miejskie powinny partycypować w rozwoju miejscowości suburbanizujących się, by zmniejszyć częstotliwość dojazdów konsumentów żywności do miasta w celu zaspokajania ich potrzeb. Jedną z możliwości działań jest niemarginalizowanie gospodarstw ekologicznych.

Najtrudniej określić, w jaki sposób przeciwdziałać negatywnym skutkom oddzielenia miejsca sprzedaży od produkcji żywności ekologicznej, ponieważ nie do zaakceptowania byłoby proponowanie zakazu sprzedaży zdrowej żywności w mieście. W tym zakresie podjąć należy dodatkowe badania koncentrujące się na problemie atrakcyjności bezpiecznej żywności kupowanej na rynku lokalnym.

Literatura

Adamowicz M., Zwolińska-Ligaj M., 2009, *Koncepcja wielofunkcyjności jako element zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich*, Zeszyty Naukowe SGGW, Polityki Europejskie, Finanse i Marketing, t. 51, s. 11-38.

Bielski P., 2009, *Rolnictwo ekologiczne jako zawód i powołanie*, Przegląd Socjologii Jakościowej, Monografie, nr 3.

Błąd M., 2008, *Wielofunkcyjność gospodarstw rolniczych – istota, zakres i uwarunkowania*, Wieś i Rolnictwo, nr 1, s. 104-123.

Czarnecki A., 2005, *Obszary wiejskie, urbanizacja wsi, rozwój wielofunkcyjny, rolnictwo wielofunkcyjne – przegląd pojęć*, [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, s. 233-254.

[32] S. Żakowska-Biemans, 2011, *Bariery zakupu żywności ekologicznej w kontekście rozwoju rynku żywności ekologicznej*, Journal of Research and Applications in Agricultural Enginnering, no. 4, s. 219.

Dziedzic S., 2006, *Bezpośrednia sprzedaż jako istotny kanał zbytu produktów rolnictwa ekologicznego w województwie podkarpackim*, Journal of Research and Applications in Agricultural Enginnering, no 2, s. 22-29.

Fedyszak-Radziejowska B., 2012, *Społeczności wiejskie: ewolucyjne zmiany, zrównoważony rozwój*, [w:] *Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi*, Wilkin J., Nurzyńska I. (red.), Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa, s. 101-124.

Goliszek A., 2009, *Postawy względem ziemi właścicieli rodzinnych gospodarstw rolnych wybranych gmin województwa lubelskiego*, Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, t. 11, s. 67-72.

Halamska M., 2006, *Czy rolnictwo hamuje rozwój Polski?*, Studia Regionalne i Lokalne, nr 3, s. 5-24.

Halamska M., 2011, *Wiejskość jako kategoria socjologiczna*, Wieś i Rolnictwo, nr 1, s. 37-54.

Halamska M., Śpiewak R., 2008, *Rozwój wiejski – nowa utopia czy konieczność?*, [w:] *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*, Drygas M., Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, s. 393-416.

Jaroszek H., 2010, *Tożsamość kulturowa współczesnych rolników*, Studia BAS, nr 4, s. 85-102.

Jasiński J., Michalska S., Śpiewak R., 2013, *Rolnictwo ekologiczne czynnikiem rozwoju lokalnego – analiza wybranych przypadków* (raport), IRWiR PAN, Warszawa.

Kajdanek K., 2011, *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*, NOMOS, Kraków.

Kajdanek K., 2014, *Współpraca miejsko-wiejska w kontekście procesów suburbanizacji w Polsce*, [w:] *Współpraca miejsko-wiejska w Polsce. Uwarunkowania i potencjał*, Dej M., Janas K., Wolski O. (red.), Instytut Rozwoju Miast, Kraków, s. 73-84.

Kistowski M., 2009, *Problemy zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich – pomiędzy rozkwitem, peryferyzacją a degradacją*, [w:] *Jak zapewnić rozwój zrównoważony terenów otwartych?*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa, s. 6-17.

Knieć W., Goszczyński W., 2010, *Rolnictwo w sieci – alternatywne sieci produkcji i dystrybucji żywności*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, s. 49-64.

Knieć W., Goszczyński W., 2011, *Alternatywne sieci produkcji i dystrybucji żywności – w poszukiwaniu modelu dla Polski,* [w:] *Nowe inspiracje socjologii wsi*, Podedworna H. (red.), Wydawnictwo Naukowe „Scholar", Warszawa, s. 57-70.

Kocik L., 2000, *Między przyrodą, zagrodą a społeczeństwem: społeczno-kulturowe problemy ekologii wsi i rolnictwa*, Wydawnictwo UJ, Kraków.

Komorowska D., 2006, *Perspektywy rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce,* Zeszyty Naukowe SGGW, Problemy Rolnictwa Światowego, t. 15, s. 43-48.

Kutkowska B., Antosz I., 2012, *Szanse i zagrożenia rozwoju grup producentów rolnych*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, s. 91-111.

Łuczak-Bakuła W., Smoluk-Sikorska J., 2010, *Poziom cen ekologicznych owoców i warzyw a rozwój rynku żywności ekologicznej*, Journal of Research and Applications in Agricultural Enginnering, no. 4, s. 12-14.

Matysik-Pejas R., 2008, *Procesy rozwojowe rolnictwa ekologicznego w Polsce w latach 2003-2007,* Zeszyty Naukowe SGGW, Problemy Rolnictwa Światowego, nr 4, s. 309-318.

Nowogródzka T., 2012, *Stan i perspektywy rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce*, Zeszyty Naukowe SSGW, Problemy Rolnictwa Światowego, nr 2, s. 54-65.

Pawlewicz A., Szamrowski P., 2012, *Rola grup producenckich w rolnictwie ekologicznym w opinii właścicieli gospodarstw ekologicznych*, Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, nr 5, s. 160-163.

Przybyłowska I., 1978, *Wywiad swobodny ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji i możliwości jego zastosowania w badaniach socjologicznych*, Przegląd Socjologiczny, t. XXX, s. 53-68.

Ramowy plan działań dla rolnictwa i żywności ekologicznej w Polsce na lata 2014-2020. 2014, MRiRW, Warszawa.

Runowski H., 2009, *Rolnictwo ekologiczne – rozwój czy regres?*, Roczniki Nauk Rolniczych, Seria G, nr 4, s. 182-193.

Stanny M., 2013, *Przestrzenne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, IRWiR PAN, Warszawa.

Śpiewak R., 2012, *Definiowanie kategorii „wieś" na początku XXI wieku, czyli o kłopotach badacza obszarów wiejskich*, Wieś i Rolnictwo, nr 3, s. 30-45.

Wieruszowska M., 2000, *Wiejskość a rolniczość – realny czy pozorny konflikt wartości,* [w:] *Konflikty społeczne w Polsce w okresie zmian systemowych. Studia, komunikaty, eseje*, t. 2, Malikowski M., Seręga Z. (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów, s. 25-32.

Wilkin J., 2005, *Rolnictwo a społeczeństwo – ewolucja funkcji i relacji,* [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, s. 9-28.

Wilkin J., 2011, *Wielofunkcyjność wsi i rolnictwa a rozwój zrównoważony*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, s. 27-39.

Zawalińska K., 2014, *Analiza procesów zachodzących na wsi i rolnictwie w 2013 roku na podstawie badań IRWiR PAN*, Wieś i Rolnictwo, nr 2, s. 9-23.

Zuba M., 2011, *Szanse i bariery w integracji łańcucha żywności ekologicznej w Polsce*, Zeszyty Naukowe WSEI, Ekonomia, nr 3, s. 261-288.

Żakowska-Biemans S., 2011, *Bariery zakupu żywności ekologicznej w kontekście rozwoju rynku żywności ekologicznej*, Journal of Research and Applications in Agricultural Enginnering, no. 4, s. 216-220.

Żelezik M., 2009, *Dlaczego rolnictwo ekologiczne?*, Rocznik Świętokrzyski, Seria B – Nauki Przyrodnicze, t. 30, s. 155-166.